

# KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Listopada — Rok 1840.

Czwartek.

№ 294.

Jutro, Ś. Leonard.

CESARSKIM rozkazem dziennym z d. 8go z. m., mianowani Pułkownicy-inżynierowie polowi: *Avregio 1*, Budowniczym twierdzy Iwangorodzkiej, a *Kublicki* Członkiem Komitetu budo: Warz. — Rada Administr: zapis przez niego X. Franc: *Drozdzowski* całego po nim majątku, pospłaćeniu długów i legatu testamentem na rzecz kościoła w *Bogdanowie* uczynionym, zatwierdziła. — *Marjanna Katarzyna* z *Leubier Sommerowa*, Augusta *Sommer*a Obywatela M. Warsz: Małżonka, po długich cierpieniach gdyż przeszło 14 miesięcy ciężką chorobą złożoną, onegdaj rozstała się z tym światem. Mąż po ś. p. Małżonkę swojej jedyną pamięć zachowa, tak szlachetnych przymiotów duszy iak cnotliwego i łagodnego pożycia małżeńskiego przez cały przeciąg iego trwania. Exportacja odbędzie się dziś o godz: 3ej z połud: z domu własnego Nr 418 Krako:-Przedi, na smętarz *Ewang: Reform: Krewini* i Przyjaciele niech raczą oddać tę ostatnią Chrześcijańską postugę. — *Kometa* odkryty w *Berlinie* dnia 26go z. m. w konstellacji *Smoka*, postrzeżonym był w *Obserwatorjum Warsz: d. 3go b. m.* w postaci białego obłoczku; światło iego jest ieszcze tak słabem, iż tylko za pomocą lunet widzianym być może, w dniu tym znajdował się obok szyi *Smoka*; bieg ma od zachodu na wschód, u nas pod poziom nie zachodzi. W końcu roku zeszłego i w pierwszych miesiącach r. b. prawie w tejże okolicy *Nieba* 3 małe komety także w *Berlinie* za pomocą refraktora odkryte zostały. Między dniami 12 i 14 b. m. przypada 2gi perjod dla gwiazd spadających, które o tym czasie w znacznej liczbie pokazywać się zwykły. — Zebranie kilkudziesięciu znakomitych osób znajdowało się wczoraj na wieczorze u *J.W. Ign: Badenick*. Zabawę rozpoczęło widowisko sceniczne wykonane przez Amatorów na teatryku gustownie urządzonej w salonie głównego apartamentu domu *Mintera* przy ulicy *Mazowieckiej*. Młodzi Amatorowie przedstawili

dwuaktową Komedję *Shribego* p. t: *Nudy* czyli *Hrabia Derfort* (*Derfor*), poprzez dżito kilka scen w kostiumach z pięcioaktowej dramy *Nadyr*, z francu: *Dubuissona* płynnym, iędrym i gładkim wierszem, przez jedną ze znakomitych osób przełożonej. Po ukończeniu widowiska które za dwoolenie obecnym sprawiło, bawiono się tańcem. — Woł tytułow pięknie haftowany iest do sprzedania na kerzyść *Sal ochrony*; kto by chciał, kupując rzecz użyteczną spełnić czyn ludzkości i iść w pomoc tej nowej instytucji rokującej tyle dobrego, raczy znacznie podnieść cenę; sprzedaż rozpoczyna się od zł. 4. Kto da najwięcej do 13go b. m. do godz: 4 po połud: utrzyma się przy kupnie. — *Kazania z najlepszych Autorów* francuzk:, niemieck:, włoskich i angiels: wybrańe i spolszczone przez *Xiędza Adama Józefa Kalas: Szelewskiego*, wyszły z druku na welinowym papierze w 8wie; obejmują arkuszy 20, i przedają się po zł. 8 za egzemplarz. Osoby, które przyięty na siebie zbieranie Prenumeraty, raczą nadesłać w dniach 10ciu złożone za prenumeratę kwoty, a odbiorą w zamian stosowną ilość egzemplarzy. W większych i mniejszych partjach tego dzieła, Księgarze nabyć mogą u Wydawcy zamieszkanego u *OO. Bernardynów* Warszaws:. Nabyć ieszcze można po Księgarniach i w Sklepie *Uboгих* Książeczki pod tytułem: *Wiadomość historyczna o Matce BOSKIEJ Loretąńskiej*, z dodaniem nabożństwa i ryciną Statuy *N. M. Loretąńskiej*. — (Art. nad.) Największa osobliwość, iakiej tylko spodziewać się można, znajduje się obecnie w Warszawie. Jest to zupełne, z rzadką znajomością rzeczy najpiękniej oczyszczone i ustawione Zgłiszce czyli *Skielet ogromnego*, bo 95 stop długiego *Wieloryba*, z gatunku *Zmarszko-brzucha* (*Balaena Boops*). Snaędniej można do nas sprowadzić najrzadsze zwierzęta od obu osi ziemskich, niż podobne zgłiszce, którego samo tak wzorowe oczyszczenie

znacznym koszcie, mozolnej pracy i długiego czasu wymagało. Nadto sam ogrom jego nawet dla tych sprawiłby podziwienie, którzy trudnią się połowem Wielorybów, gdyż z tego gatunku tak duże, są bardzo rzadkie. Nakoniec śmiało powiedzieć można, że zupełnie tak ogromne zgłiscze z tego gatunku wieloryba jest niemal tak rzadkie jak *Mamuta*; bo łowiący wielorybów na odległych północnych, czyli tak nazwanych *białych morzach*, zaraz w miejscu złowienia jego przyciągnąwszy go tylko do okrętu, tłuszcz z niego obdzieraiają i na tran prasują; a zresztą całe prawie ciało igrzysku fal morskich zostawiają. Odcinaiają wprawdzie głowę, i tę na pokład okrętowy wciągają; lecz i z tej po odjęciu fiszbinu z podniebienia, tylko 2 kości dolnej szczęki jako trofea na masztach okrętowych zawieszają, resztę w morze rzucają. Tym sposobem tylko te 2 kości wieloryba można czasami widzieć na stałym lądzie; ale całego zgłiscza wielorybiego od wyjeżdżających na podobne łowy nigdy nieotrzymano, i oczekiwać nawet nie można; bo tym podobni ludzie upędzają się za zyskiem z tranu, a nie za przedmiotem do nauki służącym. Przypadek więc to zdarzył, że tę tak rzadką rzecz oglądać możemy. Nadawczajna burza w 1827 r. wyrzuciła na piaski Holenderskie przy *Ostendzie* tego olbrzyma mórza północnych, którego sam język więcej ważył niż stoń dorosły, z którego tłuszczu 66 beczek tranu wygnieciono, a 1200 cetnarów mięsa w ziemię zakopano, z którego na końcu tu przywiezione zgłiscze 150 cetnarów waży. Ponieważ w opisie polskim sprzedawanym przez pokazującego tę osobliwość popełniono ważną pomyłkę, z tej przyczyny winieniem tu dodać jeszcze słów kilka. Wieloryb nie jest *rybą*, lecz *zwierzęciem ssącym*; nie ma więc skrzeli i nieoddycha dychawkami jak ryby, ale płucami tak jak wszystkie zwierzęta ssące. Ażeby im także oddychanie ułatwić, dała im natura 2 otwory na wierzchu głowy. Wieloryb pływając ciągle tak pod powierzchnią wody, że ma ciągle wierzch głowy nad wodę wystający, wciąga przez rzeczne otwory powie-

trze do płuc swoich. Przez te otwory wyrzuca także tę wodę, którą wraz ze złowioną zdobyczą zachwyca. Żywi się samemi drobnemi rybami i innemi małemi żyjątkami morskimi. Koniec ogona jego jest poziomo płaski. *Dr. Jarocki*. — Skład muzyczny *Fr. Spiess* i *Spółki* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nowe trzy *Kaprysy brillants*, przez *Berjota* na skrzypce, wraz z towarzyszeniem fortepja; dzieło 29, zł 6. — (Art. n.) W tych dniach wieczorem, iadąc ulicą Bednarską, zgubiłem *Puljares* z pieniędzmi, kilkakaset złotych obejmujący; w tymże czasie przechodząc tą ulicą *Józefa Zakrzewska*, służąca *W. Ciemskiego* z *Warszawy*, takowy znalazła, a dowiedziawszy się o moim mieszkaniu, natychmiast mi zwróciła. Poczytuig przeto za miły obowiązek podać do wiadomości, tak godną naśladowania cnotę *Józefy Zakrzewskiej*. *W. Obregkowski*, Oby.: — Wczoraj złożono w *Red: Kurjera* od *A. T.* na *Ochronę* zł. 2 gr. 10. — Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani, po *Babuni*, *JPani Kostecka* i *JPanna Damse*; po *Powrocie Majtka*, *JPani Halpert* i *JP. Kudlicz*. *Uczeń Szkoły Dramatycznej JP. Fedeki* pierwszy raz występujący na scenę, częstemi był okrywany oklaskami, i po 2-kroć przywołany; ta nagroda za ukazane już usposobienie i korzystanie z rad *Nauczyciela*, oraz to zachęcenie do nieustawiania z pracą w rozpoczętym zawodzie, niech przypominają młodemu *Artyście*, że o taki zaszczyt gorliwie starać się powinien.

*Suwatki*. — Nakładem i drukiem *L. Holländerskiego* w *Suwatkach*, wyszła książka do *Nabożeństwa*, p. t. *Oficjum Codzienne*, z 17 rycinami i *Nowenną* o cudownym *Medalu*. *Oktaryk Złoty* kompletany, na pigmym papierze, nowem zupełnie piśmem starannie drukowany, wkrótce prasse opuści; *Edycja tegoż dzieła* jest po-prawna, potrzebniemi *Modlitwami* pomnożona i rycinami ozdobiona.

*Anglja*. — *Mieszkańcy Kensingtonu* na wiadomość o *śmierci Lorda Holland*, dobrowolnie zamknęli sklepy, co tylko zwykle bywało w przypadkach *śmierci* którego z członków *rodziny*

królewskiej. — Z osad 6000 wojsk wyborowych wróci do Anglii.

*Belgia.* — Minister wojny wezwał Komendanta *Namuru*, aby doniósł ile żywności posiada miasto, ile ludzi zdanych jest do broni, ile robotników może być użytych na wypadek wybuchu ognia, i ile materiałów wojennych znajduje się w magazynach. — Rząd *Belgiicki* uchwalił zachowywać iak najściślejszą neutralność w razie wojny europejskiej.

*Francja.* — Młody *Hrabia Paryzki* choruje na odrg; trzeba będzie nader starannej pieczołowitości około jego wychowania. *Xżna Orlean:* będąca przy nadziei, żywo jest niepokojoną stanem swojego syna. — Zdaie się, że przewidziano rozdwoienie z Panem *Thiers*, ponieważ Marszałek *Soult* (Sult) przybył o kilka dni przed wybuchem niesnasek z Ministerstwem. Połsią także za przyczynę dymisji Pana *Thiers*, iż nalegał aby wezwano jeszcze 150,000 ludzi do broni. — *Xżę Orlean:* zwiedził w tych dniach obóz pod *Lunewil*. — Gdyby Ministerstwo *Thiersa* istotnie wzięło dymisję 23go z. m., wtedy czas jego urzędowania trwałby 7 miesięcy i dni 23, czyli o 5 dni dłużej od innych Ministerstw, licząc czas ich urzędowania w przecięciu. — Około prac warownych paryzkich ciągle zatrudniają 30,000 robotników. — Z *Dunkierki* wysłano transport 300 koni dla kirasjerów w *Lizj*; inne transporty odejdą w różne miejsca. — Gwardzista municypal: który został zraniony przez tłum wicherzycieli przy teatrze *Odeon*, wraca do zdrowia. — Aresztowano nawet stangreta za przechowywanie pism zakazanych. — Jedno z pism franc: czyni uwagę: Jeśli *Porta* w r. 1830 dozwoliła Francji wkroczyć do *Algieru*, czemuż Francja chce teraz opierać się Sułtanowi przy ukaraniu buntowniczego wazala? — Liczby 88 pułków piechoty linjowej, każdy dostarczy po 2 kompanje, które uformują 12 nowych pułków, przyjmą nowo-zaciężnych, aby w krótkim czasie mogły stanąć w szyku bojowym. Kazano wzmocnić wały pod *Mons*, a pod *Sztrasburgiem* zaczęto budować baraki dla 15,000 wojska. — Dymisję Pana *Thiers* uważają za klęskę dla dyplomatyki

franc., gdyż ręk a, która wojnę chciała wniecić, powinna była podpisać traktat zapewniający pokój. — Flotta franc: na morzu Śródziemnem, ma przezimować przy wyspie *Kandji*. — Admirał *Rosamel* złożył dowództwo nad flotą rezerwową i wyjechał śpiesznie do *Paryża*. — W *Algierskiem* zajmują się gorliwie zaopatrywaniem baterji nadbrzeżnych. *Abdel-Kader* bawi w prowincji *Titery*; mówią, że Emir życzy pokoju; tymczasem przysposabiają drugą wyprawę do *Blidy*.

*Grecja.* — Cieszone się już pomyslnym skutkiem missji Pana *Chrystydes*; w tem nadeszła wiadomość, że wporcie *Wolla* władza turecka surowo zakazała utrzymywania związków handlowych z Grekami, pod karą konfiskaty towarów. Grecy życzą wojny na wschodzie, spodziewają się bowiem korzyści dla swojego kraju, a z wrodzonej nienawiści przeciw Turkom sprzyają bardziej *Mehmedowi*, którego nieciako uważają za swego rodaka, ponieważ pochodzi z *Macedonji*; mówią nawet, że jego przodkowie byli *Chreścijanami*. Tak to *Mehmed* największy samolub umiał skarbić sobie przychylności cudzoziemców, gdy tymczasem własni poddani życzą jego zguby.

*Holandja.* — 25go z. m. w chwili gdy Król wychodził z Kościoła, Obywatel prowadząc dwie córeczki, padł do nóg Monarsze, a one zawołały: „Łaski dla naszego Ojca.” Król podniósł je, i wraz z ojcem zaprowadził do swego pałacu; widziano potem iak ich wprowadzał do pokoju Królowej.

*Hiszpanja.* — *Quintana* (Kwintana), mający być Profesorem *Dony Izabelli*, jest jednym z najznakomitszych Poetów hiszpański. Za *Ferdynanda VIIgo* zostawał w więzieniu inkwizycji. — Wszystkie statki franc: nagle opuściły przystań *barcelońską*; różni różnie to tłumaczą; mniemają, iż zabranie b. Ministra z franc: statku, spowodowało rozdwoienie z Francją.

*Niemcy.* — Od 17go z. m. śnieg zalega góry pod *Lipskiem*, a w niektórych miejscach tak wysoko, że powozom przeprawa została zamknięta; lecz dotkliwszym jest dla rolnika, któremu cały

plon zabiera; podobnież i w górach *Lawarskich* śnieg spadł w bardzo znacznej massie. — Tego lata bawiło u wód w *Baden* 20,000 gości; dzierżawca tamecznej szulerni otrzymał od miasta obywatelstwo *honorowe* (!) za liczne wsparcia ofiarowane przez niego ubogim. — Dom handlowy *P. Tausig* w *Pradze* czeskiej zawiesił wypłatę należności dochodzących 1,200,000 zł. — 24go z. m. dwór *Bawarski* odbył świetne łowy, na których ubito 106 jeleni i 4 łanie. — Arcy Xłna *Zoffja*, Bratowa Cesarza Austr.; powiła 24gos. m. nieżywego Syna; stan dostojnej położnicy jest zaspokajający. — Cesarz *Austrjacji* ozdobił Arcy-Xcia *Fryderyka* Krzyżem kawalerskim orderu wojskowego *Marji Teresy*, za waleczność okazaną przy odbyciu *Saidy*.

*Turcja*. — Flotta franc. jest przy *Salonice*. — Pod *Ruszczykiem* na Wołoszczyźnie, grasuje zaraza. — *Chosrew* Basza Komendant *Belgradu*, otrzymał zlecenie zatławienia sprawy powstańców w *Bośni*. — Francuzki *Officer* *Lożynierji* przybyły do *Alexandriji*, w skutek upadku z konia, był zmuszony powozem objeżdżać dla oglądania prac fortyfikacyjnych. Największa baterja pod serajem, podała mu nie bardzo wysokie mniemanie o Egipcjanach, gdyż oświadczył, że ta baterja ani przez *kwadrans* nie zdoła opierać się nieprzyjacielskim armatom; co większa, lada ulewa może ją spłukać; Francuz wynurzył mniemanie, że za 2 miesiące potrzebne będą do wzmocnienia tych wałów. — *Mehmed Ali* wezwał Konsulów *Mocarstw* sprzymierzonych aby *Kair* opuścili. Najął on 3 statki *greckie* za 31,000 piastów dla przesłania *Officerów* tureckich do *Stambułu*; żołnierze na widok odjazdu swoich *Officerów*, wyciągali do nich ręce ze łzami, i wołali, że gotowi są zabić się niż służyć pod rozkazami obcych *Officerów*, a zamiast walczyć przeciw *Sułtanowi*, woła wysadzić okręty w powietrze. Śmielsi porwali za łodzie; Arabowie, którzy chcieli temu przeszkodzić, zostali zatopieni. *Mehmed* z trudnością mógł wicherzycieli uspokoić. Od tego czasu obie floty w jedną są zamienione.

*Rozmaitości*. — Pociuszający dowód miłości bliźniego i poświęcenia, dał przy pożarze w Po-

znańskiem w *Samoczyniu* niedawno, *Pomocnik* aptekarski *Walter*, który wdowę *Spiro* 104 lat mającą, z narażeniem własnego życia z palącego się domu wyratował. — Sąd w *Marylełone* skazał maszynistę na 2-miesięczne więzienie, za to, iż w pijaństwie ledwo nie zrzucił opłakanego nieszczęścia na koleje żelaznej. — Małgowny *Xiągę* niemiecki otrzymał niedawno w dedykacji dzieło *Panny*, poświęcającej się piśmiennictwu, postać jej w nagrodę *naparstek* z napisem: *Nie trać czasu*. — W *Florencji* żyje *Stangret* mający lat 47, który przez całe swoje życie nie rozśmiał się; twarz jego zawsze jest smutna, a przytem jest to wierny i pracowity sługa.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Krański Sta: Ura; z Zegrza; Czachowski Dy: Dz: z Gozdików; Trzeciński Jan Dzie: z Osiek; Piliński Jan Dzie: z Rzewczy; Lesiecki Fabjan Dzie: z Błażewic; Komitowski Lud: Dzie: z Pultuska.

DONIESIENIA.

DOBRA w najlepszym stanie, z 2ch folwarków, 50 włók gruntu ornego i 34 włók lasu sosnowego, dębowego, etc. miary chełmińskiej trzymające, 200 kocy pszenicy i 160 żyta wiewsu, 400 fur siana; 4 sadzawki rybne, prócz rzeki, małecz, 2 austerje, wiatrak, etc., w gotowości zł. 6,100 rocznie przynoszące, mil 2 i pół od Warszawy, w Powiecie Białuskim położone; są do nabycia lub na zamian Dóbr w dobrym gruncie o podał od Warszawy; dalsza wiadomość w Kantorze Informacyjnym W. Kaczanowskiego przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 415.

Józef *Lilpop* lekarz klasy *Iszej*, obrał stałe mieszkanie w Mieście obwodowem *Opocznie*.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Dziś 5 raz *Gabryella*. 47 raz *Jenjusz różowy*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 1szy raz *Pan Kwiryn*.

Codzieln w Rajtszuli Prymasowskiej. WIELORYB. Dziś wieczorem w Kawiarni w domu *Lilpopy* przy ulicy Bieleńskiej pod Nrem 600, KWINTET *Kubek*ki grać będzie.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy *Bednarskiej*. Śniadanie: *Sandacz*, *Szczupak*, *Karp*, *Okon*, *Lin*, *Karaś*, *Węgorz*, *Zupa* ryba, *Makaron*, *Polędwica*, *1 kielich* huz; *Kaczkaż* różna, *Kotlety*, *Befsztyk*, *Potrawa*, etc.

Przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 603, w Hotelu *Lipskim* w Restauracji, w Czwartek i w Niedzielę dostac można FLAKÓW, ZRAZÓW zawianych z kaszą, i różnnych innych ŚNIADAN.